*Przypadkiem trafiłem raz na południowe przedstawienie, spodziewając się tam rozgrywek, dowcipów i nieco odprężenia, dzięki któremu oczy widzów mogłyby wypocząć od patrzenia na rozlew krwi ludzkiej. Stało się wręcz przeciwnie! Walki, które toczyły się tam przedtem, były jeszcze wyrazem miłosierdzia. Teraz bowiem, pozostawiwszy na boku wszelkie pozory, odbywają się zwyczajne morderstwa. Trwa zaś to tak długo, póki arena nie zostanie pusta.*

*„Zabij, chłoszcz, pal! Dlaczego tak lękliwie nadziewa się na miecz? Dlaczego nie dość odważnie ginie? Dlaczego nie dość chętnie idzie na śmierć? Niech razy bicza podgonią go bliżej ku cięciom!”*

*Oto następuje przerwa w tym widowisku. „Niech i teraz zarzyna się ludzi, aby nie było chwil, w których nic się nie dzieje!”*

Seneka, *Listy moralne do Lucyliusza*, I wiek n.e.

**Praca z tekstem**

**1.** Co zaskoczyło Senekę na przedstawieniu w amfiteatrze?

**2.** Czy autor tekstu pochwala takie widowiska, czy je gani? Znajdź fragmenty, które o tym świadczą.